

Sygn. akt III KO 106/20

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **A. Z.**

skazanego z art. 148 § 1 d.k.k. i in.

na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 2021 r.,

w przedmiocie wniosku skazanego

o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 10 grudnia 1998 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Wojewódzkiego w G.

z dnia 2 czerwca 1998 r., sygn. akt IV K (...),

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej bezzasadności.

UZASADNIENIE

Sąd Wojewódzki (obecnie Okręgowy) w G. wyrokiem z dnia 2 czerwca 1998 r., sygn. akt IV K (...), uznał A. O. (obecnie noszącego nazwisko „Z.”), za winnego popełnienia czynu z art. 148 § 1 w zw. z art. 210 § 2 d.k.k., za który wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności oraz czynu z art. 205 § 1 d.k.k., za który wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności, orzekając jako karę łączną – karę 25 lat pozbawienia wolności. Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 10 grudnia 1998 r., sygn. akt II AKa (...), wyrok Sądu I instancji utrzymał w mocy. Kasację od wyroku Sądu odwoławczego Sąd

Najwyższy postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2001 r., III KKN 325/99, oddalił jako oczywiście bezzasadną.

Pismem z dnia 11 listopada 2020 r., określonym jako „wniosek o wznowienie postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem”, A. Z., powołując się na art. 439 § 1 k.p.k., zasygnalizował „zaistnienie uchybień polegających na nienależytym obsadzeniu składu sądu”. Wskazał, że w rozpoznaniu jego sprawy IV K (...) przez Sąd Wojewódzki w G. w dniu 2 czerwca 1998 r. brała udział delegowana sędzia Sądu Rejonowego. Według skazanego „udzielona pani sędzi delegacja nie nastąpiła na pojedyncze, konkretnie oznaczone dni, czego wymagał przepis art. 63 § 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, jak również art. 77 § 8 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych”. Powołując się również na wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 12 kwietnia 2018 r. w sprawie Chim i Przywieczerski przeciwko Polsce stwierdził, że „w konsekwencji uczestniczenia nienależycie obsadzonej sędzi w rozpoznaniu sprawy powyższe uchybienie stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą i winno skutkować uwzględnieniem wniosku o wznowienie”.

Podnosząc powyższe, skazany wniósł o uchylenie: wyroku Sądu Wojewódzkiego w G. w sprawie IV K (...), wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w sprawie II AKa (...), jak też orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawie III KKN 325/99 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G. Zwrócił się też o wyznaczenie obrońcy z urzędu w celu sporządzenia i podpisania wniosku o wznowienie postępowania oraz o zwolnienie go z obowiązku uiszczenia opłaty od wniosku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności należało rozważyć, czy przedmiotowe wystąpienie skazanego powinno zostać potraktowane jako niepochozący od podmiotu fachowego wniosek o wznowienie postępowania, wskazujące na podstawę wznowienia z art. 540 § 3 k.p.k. (rozstrzygnięcie organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską), czy też jako pismo sygnalizujące zaistnienie bezwzględnej przyczyny uchylenia orzeczenia określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (nienależyta obsada

sądu) i w związku z tym konieczność wznowienia postępowania z urzędu (art. 542 § 3 k.p.k.). Uznano, że chodzi o wniosek o wznowienie postępowania, jakkolwiek skazany sygnalizował, iż podany w piśmie wyrok ETPCz każe uznać, że wspomniana bezwzględna przyczyna uchylenia orzeczenia zaistniała w jego sprawie, co sugeruje oparcie wniosku na obu wymienionych przepisach. Za takim postąpieniem przemawiały następujące okoliczności.

Zbędne było uruchamianie procedury badania, czy udział delegowanej sędzi w składzie orzekającym Sądu Wojewódzkiego w G. skutkował zaistnieniem bezwzględnej przyczyny uchylenia orzeczenia z powodu wadliwości udzielonej sędzi delegacji, ta kwestia było już bowiem przedmiotem badania przez Sąd Najwyższy. Nie licząc obecnego wniosku, do tego Sądu wpłynęły trzy wnioski o wznowienie postępowania w sprawie A. Z., w tym dwa sporządzone przez jego obrońcę. Pierwszy wniosek Sąd Najwyższy oddalił postanowieniem z dnia 19 września 2006 r., II KO 21/06 (k. 1350-1352 akt sprawy). Także kolejny wniosek został oddalony postanowieniem z dnia 8 grudnia 2011 r., III KO 41/11 (k. 1373-1378). Przyjęcia trzeciego wniosku sporządzonego przez skazanego Sąd Najwyższy odmówił postanowieniem z dnia 3 lipca 2019 r., III KO 59/19, uznając wniosek za oczywiście bezzasadny w rozumieniu art. 545 § 3 k.p.k. (k. 1506-1507). Zagadnienie nienależytej obsady sądu orzekającego w sprawie A. Z. (wtedy O.) w pierwszej instancji było podniesione w pierwszym sporządzonym przez obrońcę wniosku o wznowienie postępowania, co do którego Sąd Najwyższy zajął stanowisko we wspomnianym wcześniej postanowieniu z dnia 19 września 2006 r., II KO 21/06. Przyznał wtedy, że delegacja wystawiona przez prezesa Sądu Okręgowego (wówczas Wojewódzkiego) w G., na mocy której sędzia Sądu Rejonowego w G. E.R. orzekała w niniejszej sprawie, sporządzona została w sposób wadliwy, nie wskazywała bowiem określonych dat rozpraw ani oznaczonych pojedynczych dni, kiedy sędzia miała orzekać w sprawie. Zarazem Sąd Najwyższy stwierdził, że „nie może być to utożsamiane z wystąpieniem przesłanki z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”, bowiem prezes mógł delegować wymienioną sędzię do orzekania w sądzie, który był właściwy do rozpoznania niniejszej sprawy, a delegacja ta ograniczona była jedynie poprzez ramy czasowe wskazane w art. 63 § 3 obowiązującej wtedy ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów

powszechnych. Przepis ten dawał prezesowi sądu wojewódzkiego możliwość delegowania sędziego do orzekania w innym sądzie położonym w okręgu tego sądu wojewódzkiego na czas nie dłuższy niż miesiąc w ciągu roku, co należy rozumieć w ten sposób, że w grę wchodziło delegowanie na 30 dni następujących po sobie lub pojedynczych. Delegacja sędzi E.R. okresu tego nie przekroczyła, bowiem przedmiotowa sprawa została rozpoznana przez Sąd Wojewódzki w G. na 10 terminach rozprawy (wskazanych w postanowieniu Sądu Najwyższego).

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2006 r., II KO 21/06, niewątpliwie jest znane skazanemu, zatem można domniemywać, że uznał on, iż drogę do wznowienia postępowania w jego sprawie otwiera powołany wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Tak jednak nie jest, bowiem jeżeli dopuścić możliwość, że wyrok tego organu wydany na gruncie określonej sprawy może uzasadniać wznowienie postępowania w innej sprawie, to jedynie wtedy, kiedy okoliczności faktyczno-prawne obu spraw są tożsame (zob. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2014 r., I KZP 14/14, OSNKW 2014, z. 8, poz. 59). Tymczasem powołany przez skazanego wyrok ETPCz został wydany na gruncie sprawy, w której realia procesowe były odmienne, mianowicie sędzia orzekający w pierwszej instancji został wyznaczony do udziału w sprawie nie na zasadzie delegowania do innego (wyższego) sądu, ale w drodze decyzji kolegium sądu, która nie respektowała obowiązujących wtedy przepisów dotyczących sposobu przydziału spraw poszczególnym sędziom. Niezależnie od tego należy zauważyć, że wspomniany wyrok ETPCz finalnie nie doprowadził do wznowienia postępowania w sprawie J. Chim i D. Przywieczerskiego, zaś oddalając wniosek złożony przez obrońcę drugiego z wymienionych skazanych Sąd Najwyższy stwierdził m.in., że potrzeba wznowienia postępowania karnego wynikająca z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską (art. 540 § 3 k.p.k.) zachodzi wtedy, gdy przedmiot rozstrzygnięcia Trybunału dotyczy głównego nurtu procesu, a charakter i zakres stwierdzonych w jego toku uchybień w istocie podważa słuszność merytorycznego rozstrzygnięcia (postanowienie z dnia 26 lutego 2019 r., II KO 47/18, OSNK 2019, z. 7, poz. 34). Już tylko na marginesie celowe będzie wspomnieć, że zawarty we wniosku skazanego postulat uchylenia

nie tylko orzeczeń sądów powszechnych, ale też orzeczenia Sądu Najwyższego o sygnaturze III KKN 325/99 był od strony procesowej błędny, bowiem orzeczenie to jedynie oddalało kasację, zatem nie miało żadnego wpływu na prawomocność wyroku Sądu Wojewódzkiego w G.

Z tych względów Sąd Najwyższy wniosek A. Z. o wznowienie postępowania uznał za oczywiście bezzasadny i orzekł jak na wstępie.